



Sygn. akt III KK 317/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Przemysław Kalinowski
SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **A. M. i W. G.**
oskarżonych z art. 279 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 13 października 2020 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w L. na niekorzyść oskarżonych
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt V Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 27 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z 27 sierpnia 2018 r., sygn. II K (...), uznał A. M. i W. G. za winnych tego, że w dniu 1 listopada 2010 r. w K., działając wspólnie i

w porozumieniu dokonali kradzieży z włamaniem do Biura Gospodarstwa K. sp. z o.o. z siedzibą w R. w ten sposób, że po uprzednim odgięciu elementu metalowego ryglującego okno w pozycji uchylonej, dostali się do wnętrza pomieszczenia skąd następnie zabrali w celu przywłaszczenia 1 sztukę broni alarmowej w postaci rewolweru (...) o wartości 600 złotych oraz pieniądze w kwocie 100 złotych na szkodę w/w Gospodarstwa, przy czym czynu tego dopuścili się w warunkach powrotu do przestępstwa.

Tym samym wyrokiem A. M. uznany został nadto za winnego tego, że w nocy z 28/29 września 2010 r. w miejscowości A. działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą dokonał włamania do sklepu rolno - spożywczego w ten sposób, że wycinając kratę w oknie i wyważając okno dostali się do jego wnętrza, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 800 złotych oraz artykułów spożywczych i przemysłowych o wartości 5.987,02 złotych na szkodę R. K., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k.k.

A. M. uznany został za winnego ciągu dwóch opisanych wyżej przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i wymierzono mu za to karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych w wysokości 10 złotych.

W. G. uznany został natomiast za winnego przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzono mu za nie karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości 10 złotych.

Obaj oskarżeni zobowiązani zostali ponadto do naprawienia wyrządzonych przestępstwami szkód. Orzeczono także przepadek dowodów rzeczowych i zaliczono na poczet kar okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w toku postępowania.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca W. G. i oskarżony A. M.. Po ich rozpoznaniu Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z 12 lutego 2019 r., sygn. V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu L. i uniewinnił obu oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Rejonowy w L. Zarzucił w niej rażące naruszenie prawa procesowego art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art.

92 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść wyroku, polegające na dokonaniu dowolnej i błędnej oceny materiału dowodowego z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w szczególności niewłaściwej oceny treści opinii z zakresu badań biologicznych, analizy połączeń telefonicznych, braku oceny zeznań świadka W. T. oraz wyjaśnień oskarżonego A. M. i nieuwzględnieniu wszystkich zgromadzonych dowodów obciążających oskarżonych, manifestującym się w wysnuciu błędnych wniosków co do braku dowodów popełnienia przez A. M. i W. G. zarzucanych im przestępstw, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku zmieniającego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy w oparciu o niepełną ocenę i analizę materiału dowodowego i niesłusznego uniewinnienia oskarżonych od zarzucanych mu czynów.

Prokurator Rejonowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Rejonowego okazała się zasadna i konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku, a następnie, już w toku powtórnego postępowania odwoławczego, niezbędna będzie ponowna analiza zarzutów rozpoznawanych apelacji w kontekście kompletu ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów.

Dokonując oceny sformułowanego w kasacji zarzutu Sąd Najwyższy wziął pod uwagę specyfikę zaistniałej sytuacji procesowej. Przypomnieć wypada, że Sąd pierwszej instancji ustalił winę obu oskarżonych i wymierzył im kary. Do zmiany tego wyroku i uniewinnienia A. M. i W. G. od zarzucanych im przestępstw doszło na skutek rozpoznania apelacji obrońcy W. G. i oskarżonego A. M., a więc środków odwoławczych wniesionych na korzyść oskarżonych. W tym stanie rzeczy, Prokurator Rejonowy jedynie w kasacji mógł sformułować zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu Sądu odwoławczego i zarzuty te, z istoty rzeczy, godzą w ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonane w sprawie przez Sąd drugiej instancji.

Fakty główne w tej sprawie to fakty których stwierdzenie było głównym celem postępowania. To stwierdzenie, czy oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów, to jest dokonali wspólnie i w porozumieniu kradzieży z włamaniem do Biura

Gospodarstwa K. sp. Z o.o. z siedzibą w R. oraz, w odniesieniu do A. M., czy dopuścił się kradzieży z włamaniem do sklepu rolno-spożywczego R. K. w A. O stwierdzeniu faktów głównych w tym procesie mówić można na podstawie faktów dowodowych, a więc faktów, z których istnienia lub nieistnienia można wyciągnąć wnioski o istnieniu faktu głównego. Fakty dowodowe to inaczej poszlaki. W rozpoznawanej sprawie brak bowiem bezpośrednich dowodów winy oskarżonych i sądy obu instancji dysponowały jedynie zespołem dowodów pośrednich, to jest poszlak.

W przeciętnym procesie poszlaki wzmacniają (albo nie) przekonanie co do dowodów bezpośrednich. Czasem jednak, sąd w procesie dysponuje samymi poszlakami, mamy wówczas do czynienia z procesem poszlakowym. Przyjmuje się, że wtedy poszlaki muszą tworzyć logiczną całość, tylko zamknięty łańcuch poszlak pozwala na przyjęcie w sposób niewątpliwy faktu głównego. Sąd osiągnąć powinien stan przekonania równego pewności co do domniemanego przebiegu zdarzenia. Nie wnikając nadmiernie w wyjaśnianie pojęcia pewności w procesie, a także obowiązującej w nim zasady prawdy materialnej, której wiodący charakter nie może być podważany, zastanowić się raz jeszcze wypada jak w praktyce wyglądać ma proces ustalania faktu głównego w procesie poszlakowym.

Dowody pośrednie oceniane być powinny tak jak wszystkie inne dowody, a więc z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów dotyczy przy tym każdego z dowodów pośrednich z osobna, jak i zespołu, kompletu ujawnionych poszlak łącznie. Sąd odwoławczy przedstawił w uzasadnieniu swego wyroku staranną analizę poszczególnych dowodów pośrednich w odniesieniu do poszczególnych czynów zarzuconych oskarżonym. Fakt ich zaistnienia zdaje się nie budzić wątpliwości. I tak, w odniesieniu do włamania do siedziby Gospodarstwa K. ustalono okoliczności użyczenia oskarżonemu samochodu marki P., stwierdzono przedmioty znajdujące się w tym samochodzie na miejscu zdarzenia i ślady identyfikujące osoby, które miały kontakt z tymi przedmiotami, ustalono treść rozmowy jednego z oskarżonych z właścicielem samochodu już po ujawnieniu włamania, a także potwierdzono miejsce logowania się telefonu oskarżonego w rejonie miejsca zdarzenia.

Co do drugiego z zarzutów ustalono sposób dokonania włamania do sklepu przez przecięcie kłódki przy pomocy nożyc, których cechy były zgodne z ujawnionymi w toku postępowania, a nadto ujawniono w toku przeszukania w miejscu zamieszkania oskarżonego produkty odpowiadające tym zabranym ze sklepu nie tylko rodzajowo, ale także indywidualnie.

Sąd odwoławczy szczegółowo oceniał każdą z tych okoliczności i rozważał potencjalne możliwości ich wyjaśnienia na korzyść oskarżonych. Obok jednak indywidualnej oceny poszczególnych faktów pośrednich konieczna jest jeszcze ocena kompleksowa, rozważenie, czy łączne ich nagromadzenie, oceniane zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 k.p.k., a więc z w świetle zasad prawidłowego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego prowadzi do tożsamyh wniosków, jak w przypadku indywidualnej oceny każdej z poszlak z osobna. Sąd powinien sobie zadać pytanie w jakich to okolicznościach i przy istnieniu jakiego materiału dowodowego złożonego jedynie z poszlak możliwe jest uznanie zasadności zarzutów z aktu oskarżenia. Niewątpliwie bowiem polskie postępowanie karne dopuszcza możliwość uznania winy w toku procesu poszlakowego.

W ocenie Sądu Najwyższego zabrakło w przedmiotowym postępowaniu owej kompleksowej oceny ujawnionych poszlak dokonanej przez Sąd odwoławczy w kontekście rozumowania Sądu Rejonowego i zarzutów rozpoznawanych apelacji. Przy jej dokonywaniu brać należy zawsze pod uwagę zasady domniemania niewinności i *in dubio pro reo*, ale jednocześnie uwzględniać trzeba, w kontekście zasady trafnej reakcji karnej, dyrektywy swobodnej oceny dowodów, aby wydane orzeczenie nie rozmijało się z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Umiejętność odnalezienia równowagi pomiędzy tymi wartościami w procesie stanowi istotę wymiaru sprawiedliwości. Utrata tej równowagi z kolei prowadzi bądź do niebezpieczeństwa w postaci automatyzmu w przyjmowaniu tez aktu oskarżenia, bądź do wydawania orzeczeń, które mogą być odbierane jako przesadnie pobłażliwe, czy wręcz naiwne.

W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy raz jeszcze przeprowadzić powinien ocenę dowodów ujawnionych w tej sprawie z uwzględnieniem powyższych wskazówek, co doprowadzić może zarówno do potwierdzenia wyciągniętych już wniosków, jak i oceny odmiennej od dotychczasowej.

